

Czasami czuję się jak ptak w pogoni za tlenem. Gubiąc się w rutynie codzienności próbując odnaleźć siebie.

I znowu zadaje pytanie... Co jeszcze mnie czeka?Dlaczego szczęście każdego dnia mi ucieka.

Czy wymagam tak wiele? Braku ran na moim ciele. Proszę przyjdź! I ulecz me rany. Tyś mój brat ukochany!

Świętujący w opiece Pana. Wracający co nocy... odchodzący z samego rana. Zostawiasz wiele do myślenia. Dając mi iluzję spełnienia.

Lecz ran moich to nie uleczy bo Ciebie już nie ma... A ja jak kwiaty na słońcu szukam ciepła i swojego spełnienia.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Monika2022, dodano 04.12.2022 18:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.